



STOWARZYSZENIE OBRONA ZWIERZĄT
ul. 11 Listopada 29, 28-300 Jędrzejów
tel. 607-171-458, e-mail: obrona-zwierzat@wp.pl
KRS 0000292939 REGON 260199276 NIP 656-22-72-801
PKO BP S.A. 82 1020 2733 0000 2602 0037 2987

„Możemy człowieka ocenić po tym, jak traktuje zwierzęta” - Immanuel Kant (1724-1804)

Jędrzejów, 22.09.2008 r.

Burmistrz Jędrzejowa

Stowarzyszenie Obrona Zwierząt zwraca się z wnioskiem o budowę schroniska dla bezdomnych zwierząt dla gminy Jędrzejów (pkt. 3 pisma UM z dnia 30.04.2008 r., znak IUTT-II-6236/9/08) i w związku z tym o przekazanie na ten cel przez gm. Jędrzejów na rzecz Stowarzyszenia nieruchomości spełniającej normy zawarte w § 1 Rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 23.06.2004 r. w sprawie szczegółowych wymagań weterynaryjnych dla prowadzenia schronisk dla zwierząt.

Z racji naszych skromnych możliwości finansowych, wnioskujemy o przekazanie nam własności nieruchomości:

- nieodpłatnie, bądź
- na podstawie art. 68 ust. 1 pkt 2 ustawy o gospodarce nieruchomościami

Stowarzyszenie ma zamiar rozpocząć tam budowę własnego schroniska dla bezdomnych zwierząt. Podstawa prawna:

- art. 11 ust. 4 ustawy o ochronie zwierząt
- § 2 pkt 4 naszego Statutu: „Stowarzyszenie realizuje swoje cele poprzez tworzenie schronisk dla zwierząt i prowadzenie ich we własnym zakresie w porozumieniu z właściwymi organami samorządu terytorialnego oraz działanie na rzecz tworzenia schronisk dla zwierząt i prowadzenie ich w formie zleconej”

Pomimo, iż wyręczamy gminę w jej zadaniach własnych, jak dotychczas działamy bez koniecznej infrastruktury i wsparcia (również finansowego) ze jej strony, mogąc liczyć tylko na własne finanse i pomysłowość w przechowywaniu potrzebujących zwierząt. Pomimo skrajnie niesprzyjających warunków, w ciągu naszej niespełna rocznej działalności:

- udało nam się wyadoptować z terenu Jędrzejowa **52 psy i 3 koty**. Ale że nie działamy jak przeciętne polskie schronisko, nie wydajemy zwierząt byle komu i byle gdzie, a tylko wcześniej sprawdzonym, odpowiedzialnym ludziom, którzy nie traktują ich jak rzeczy. Znakomita większość adopcji odbywa się do innych województw.

Dla porównania: pismem z dnia 11.03.2008 r., znak IUIT-II-6236/3/08 poinformowani zostaliśmy, iż w latach 2005-2007 z terenu gm. Jędrzejów do schroniska w Dyminach wywiezionych zostało **80 psów**.

- w celu humanitarnego i cywilizowanego zmniejszania populacji bezdomnych zwierząt, na nasz koszt wykonaliśmy zabiegi sterylizacji bezdomnych **24 suk, 2 kotek** oraz kastracji **18 psów**, pochodzących z gminy Jędrzejów. Ponadto wielokrotnie partycypowaliśmy w kosztach wykonania tych zabiegów u zwierząt posiadających niezamożnych właścicieli.

Dla porównania: pismem z dnia 11.03.2008 r., znak IUIT-II-6236/3/08 poinformowani zostaliśmy, iż gm. Jędrzejów nadal nie wprowadziła programu zapobiegającego bezdomności zwierząt, w tym planu sterylizacji bezdomnych suk i dotychczas nie przeznaczyła na ten cel ani złotych.

Zwracamy uwagę, iż to sama gmina Jędrzejów powinna być żywotnie zainteresowana skutecznym, humanitarnym i co najważniejsze relatywnie tanim sposobem rozwiązywania problemu bezdomności zwierząt, jakim jest posiadanie na własnym terenie prowadzonego przez profesjonalistów, sprawnie zarządzanego i przyjaznego zwierzętom schroniska. Dlatego naszej aktywności nie należy odbierać jedynie na poziomie emocjonalnym, jako działalności, która może zainteresować co najwyżej ekologów i miłośników zwierząt. Dla lokalnych władz z pewnością powinien mieć znaczenie chociażby wygląd ulic miasta, bezdomne, wałęsające się psy, koty koczujące w śmietnikach, watahy dziczykłych psów w lasach, zwłoki zabitych bezpańskich zwierząt, leżące na poboczach dróg, roznoszenie chorób i przypadki pogryzień, a nawet zagryzień ludzi. To są problemy nie tylko estetyczne. My, jako wolontariusze, dobrowolnie ponosimy ich ciężar, pomimo że nie otrzymujemy żadnego finansowego ani instytucjonalnego wsparcia ze strony urzędników samorządowych. Uporczywe trzymanie się pomysłu wywożenia psów poza granice własnej gminy jest działaniem jedynie pozorowanym, nieskutecznym, klasycznym unikaniem zmierzenia się z problemem, ponadto generuje horrendalne koszty. Dlatego będziemy nieustannie powtarzać nasze argumenty: kiedy, wzorem innych cywilizowanych gmin, samorząd jędrzejowski ma zamiar podjąć merytoryczną dyskusję na temat

budowy schroniska dla bezdomnych zwierząt? Schroniska proporcjonalnego do potrzeb, a więc małego, maksymalnie na 40-50 psów i kilka kotów, będącego dla zwierząt azylem prawdziwym (a nie tylko z nazwy), rzetelnie, transparentnie, a przez to względnie tanio prowadzonego, dającego miejsca pracy dla mieszkańców gminy i, co jest nie do przecenienia, możliwość szerokiej edukacji ekologicznej dzieci i młodzieży. Własne schronisko nareszcie byłoby szansą na rzeczywiste wywiązywanie się przez gminę ze swoich obowiązków, na humanitarne postępowanie z bezdomnymi zwierzętami i na ukrócenie finansowych i organizacyjnych patologii.

PREZES
Stowarzyszenia Obrona Zwierząt

Agnieszka Lechowicz